

# Andrzej Marcinkowski

---

## Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 9 lutego 1996 r. I CRN 9

---

Palestra 40/11-12(467-468), 211-213

---

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

---

---

## ■ Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 9 lutego 1996 r.

I CRN 9/96\*

Teza glosowanego wyroku brzmi:

**„W razie śmierci małżonka w procesie o zniesienie z datą wsteczną wspólności majątkowej małżeńskiej, postępowanie nie podlega umorzeniu (art. 446 k.p.c. w zw. z art. 452 k.p.c.), lecz jest kontynuowane z udziałem spadkobierców (spadkobiercy) zmarłego (art. 181 § 1 pkt 1 k.p.c.), jeśli są (jest) nimi (nim) osoby (osoba) inne (inna) niż małżonek zmarłego”.**

### I

Niezręcznie i kłopotliwie wypowiadać się po raz wtóry, gdy już kiedyś krytycznie oceniłem rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego.

Dziewięć lat temu w postanowieniu z 19 marca 1987 r. Sąd Najwyższy zajął stanowisko identyczne, jak w glosowanym obecnie wyroku<sup>1</sup>. Głosując to postanowienie przytoczyłem wówczas poglądy doktryny i orzecznictwa, które – w moim przekonaniu – uzasadniały krytyczną ocenę<sup>2</sup>. Odsyłam do tej glosy i podtrzymuję w całej rozciągłości argumenty w niej zawarte. Nadal bowiem uważam, że decydujące jest stwierdzenie, iż ustrój wspólności majątkowej ustaje wraz z ustaniem małżeństwa. Dalsze wnioski należy wyprowadzać z tego podstawowego założenia.

Przepis art. 446 k.p.c. stwierdza: „W razie śmierci jednego z małżonków postępowanie umarza się”, a przepis art. 452 k.p.c. mówi o odpowiednim stosowaniu art. 446.

Wydaje się oczywiste, że przeciwieństwem umorzenia postępowania jest jego kontynuowanie. Nie sądzę, aby przeciwieństwo normy mogło być traktowane tak samo, jak norma. W tej mierze wystarczy powołać się na poglądy wypowiedziane w nauce prawa<sup>3</sup>. Dlatego nie można zgodzić się z Sądem Najwyższym, że „odpowiednie” stosowanie art. 446 k.p.c., mówiącego w formie dostatecznie kategoriycznej o umorzeniu postępowania, może doprowadzić do kontynuowania postępowania.

---

\* Glosowany wyrok został opublikowany w OSNC 1996 r., z. 6, poz. 85.

## II

W sprawie, w której zapadł głosowany wyrok, stan faktyczny był tego rodzaju, że nie miało istotnego znaczenia, czy rewizja nadzwyczajna zostanie uwzględniona, czy też oddalona. Spadek bowiem po zmarłym pozwanym przypadł powódce i dzieciom zmarłego, przy czym spadkobiercy ci nabyli spadek wprost i odpowiadają za długi spadkowe tak majątkiem spadkowym, jak i majątkiem własnym, a więc bez ograniczenia (art. 1031 § 1 k.c.).

W tak ukształtowanym stanie faktycznym Sąd Najwyższy zdecydował się wypowiedzieć ponownie ryzykowny – moim zdaniem – pogląd, że postępowanie może być kontynuowane, mimo iż pozwany małżonek zmarł. Odwołał się przy tym do „odpowiedniego” stosowania art. 446 k.p.c., który to przepis *expressis verbis* nakazuje przecież umorzenie postępowania wobec śmierci małżonka.

W konsekwencji takiego założenia Sąd Najwyższy widzi rozwiązanie w kontynuacji procesu przez powódkę przeciwko własnym dzieciom, które wstąpią do procesu w miejsce pozwanego zmarłego małżonka. Wprawdzie zezwala na to przepis art. 181 § 1 k.p.c., ale od razu powstaje kwestia konieczności uciekania się do tak sztucznego rozwiązania. Należy przy tym zastanowić się, czy istnieje dostatecznie uzasadniony i nadrzędny interes, który nakazywałby tego rodzaju oryginalne rozwiązanie. Zaproponowana przez Sąd Najwyższy figura prawna z pewnością jest sprzeczna z brzmieniem przepisu art. 446 k.p.c., a ponadto nie odpowiada postulatowi zrozumiałości i komunikatywności prawa. Także z tej przyczyny nie można aprobować tezy głosowanego wyroku i jego uzasadnienia.

## III

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu głosowanego wyroku powołał się na pięć swoich poprzednich orzeczeń, w których uznał jako zasadny motyw ochrony interesu wierzycieli, który mógłby ucierpieć wskutek zniesienia wspólności majątkowej małżeńskiej z datą wsteczną. Istotnie, od kilku lat w judykaturze Sądu Najwyższego akcentuje się взгляд na interes osób trzecich, w szczególności wierzycieli, którzy mogliby ponieść uszczerbek przez zniesienie wspólności majątkowej małżeńskiej z datą wsteczną. Nasuwa się tutaj podstawowa uwaga, że przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego nie uległy jednak w tym zakresie żadnej zmianie i że interesy wierzycieli także poprzednio znajdowały pełną ochronę. W prawie rodzinnym niezaprzeczonym priorytetem jest nadal interes rodziny, co nie wymaga dodatkowego uzasadnienia.

Dlatego przy interpretowaniu przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego powinien być zawsze uwzględniony przede wszystkim interes rodziny. Wydaje się przeto wystarczający wymóg rozważnego orzekania o zniesieniu wspólności majątkowej małżeńskiej ze skutkiem wstecznym i to tylko w sytuacjach rzadkich i wyjątkowych, który został sformułowany w orzeczeniu Sądu Najwyższego z 3 lutego 1995 r.<sup>4</sup> Zawsze też sąd powinien zbadać czy powództwo nie zmierza do pokrzywdzenia wierzycieli jednego z małżonków<sup>5</sup>. Sądzić można, że również po ostatniej nowelizacji<sup>6</sup> ograniczającej inkwizycyjne działanie sądu w procesie cywilnym, przepis art. 232 *in fine* k.p.c. zezwala na taką inicjatywę dowodową sądu i że tym samym nie zostanie podważona zasada kontradiktoryjności.

Konkludując stwierdzam, że nie było i nie ma dostatecznych argumentów, które uzasadniałyby wypowiedzenie tezy zaprezentowanej przez Sąd Najwyższy w glosowanym wyroku. Interpretacja przepisów art. 446 i art. 452 k.p.c. nie zezwala bowiem na tak dowolną i szeroką wykładnię, która prowadzi do kontynuowania postępowania w sytuacji procesowej, w której postępowanie to powinno być umorzone. Podtrzymuję przeto krytyczny pogląd wypowiedziany już w 1989 roku.

*Andrzej Marcinkowski*

### **Przypisy:**

<sup>1</sup> Postanowienie Sądu Najwyższego z 19 marca 1987 r., III CRN 50/87, OSNCP 1988, z. 5, poz. 71.

<sup>2</sup> A. Marcinkowski: *Głosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 19 marca 1987 r.*, „Palestra” 1989, z. 5–7, s. 142.

<sup>3</sup> *System prawa cywilnego*, tom I, Ossolineum 1985, wydanie drugie, s. 113 i 114; *System prawa rodzinnego i opiekuńczego*, Ossolineum 1985, s. 26, 27, 28 i 477 oraz J. Noracki: „Odpowiednie” *stosowanie przepisów prawa*, PiP 1964, z. 3, s. 367 i n.

<sup>4</sup> Wyrok SN z 3 lutego 1995 r., II CRN 162/94, OSNC 1995, z. 6, poz. 100.

<sup>5</sup> Wyrok SN z 24 maja 1994 r., I CRN 50/94, OSNCP 1994, z. 12, poz. 246.

<sup>6</sup> Dz.U. z 1996 r., Nr 43, poz. 189.